

UCHWAŁA
składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 9 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski (przewodniczący)
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca, uzasadnienie)
SSN Katarzyna Gonera
SSN Halina Kiriło
SSN Piotr Prusinowski
SSN Romualda Spyt
SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Antolak-Szymanski
przy udziale prokurator delegowanej do Prokuratury Krajowej
Jadwigi Jasiulewicz

w sprawie z odwołania M. G.

od uchwały Komisji Odpowiedzialności Zawodowej Tłumaczy Przysięgłych przy
Ministrze Sprawiedliwości

przy udziale Ministra Sprawiedliwości

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9
grudnia 2020 r., zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia
powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem Sądu Najwyższego
z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt III PZP 6/19:

"Czy sprawa z zakresu odpowiedzialności zawodowej
tłumaczy przysięgłych jest sprawą z zakresu prawa pracy, dla
której rozpoznania stosownie do art. 18 § 1 pkt 3 ustawy z dnia
27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jt.: Dz.U.
z 2019 r., poz. 52 ze zm.) właściwy jest wydział pracy i
ubezpieczeń społecznych sądu apelacyjnego, a w konsekwencji,
czy do rozpoznania sprawy stosuje się przepisy ustawy z dnia 17
listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tj.: Dz.U. z
2019 r., poz. 1460 ze zm.)?"

podjął uchwałę:

Sprawa z zakresu odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych podlega rozpoznaniu przez wydział karny sądu apelacyjnego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania tłumacza przysięgłego, przy zastosowaniu przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 30).

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 19 lutego 2020 r., w sprawie z odwołania M. G. od uchwały Komisji Odpowiedzialności Zawodowej Tłumaczy Przysięgłych przy Ministrze Sprawiedliwości, przy udziale Ministra Sprawiedliwości, postanowił zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 21 listopada 2019 r., III APa (...): „czy sprawa z zakresu odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych jest sprawą z zakresu prawa pracy, dla której rozpoznania stosownie do art. 18 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jt.: Dz.U. z 2019 r., poz. 52 ze zm.) właściwy jest wydział pracy i ubezpieczeń społecznych sądu apelacyjnego, a w konsekwencji, czy do rozpoznania sprawy stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tj.: Dz.U. z 2019 r., poz. 1460 ze zm.)” przekazać na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

Zagadnienie prawne, które zostało przedstawione do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, pojawiło się w związku z wniesionym do wydziału pracy i ubezpieczeń społecznych Sądu Apelacyjnego w (...) przez obwinioną M. G. odwołaniem od uchwały Komisji Odpowiedzialności Zawodowej Tłumaczy Przysięgłych przy Ministrze Sprawiedliwości z dnia 25 kwietnia 2019 r., uznającej obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej deliktu dyscyplinarnego polegającego na powierzeniu przed dniem 5 lipca 2018 r. osobom trzecim, opatrzonych własną pieczęcią tłumacza przysięgłego i podpisanych przez siebie,

69 kart papieru niezawierającego tłumaczenia, tj. czynu określonego w art. 21 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 1 pkt 1 oraz art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1326) i wymierzającej jej karę zawieszenia wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego na okres dziewięciu miesięcy. Sąd Apelacyjny w (...) zagadnienie prawne, uzasadnił rozbieżnością w orzecznictwie sądów powszechnych dotyczącą wydziału sądu apelacyjnego właściwego do rozpoznania odwołania tłumacza przysięgłego od uchwały Komisji Odpowiedzialności Zawodowej Tłumaczy Przysięgłych przy Ministrze Sprawiedliwości oraz procedury właściwej do rozpoznania tego odwołania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 17 grudnia 2018 r., III APo 20/18 (LEX nr 2668914), przyjął bowiem, że kategoryczna regulacja z art. 28 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, stanowiąca, iż w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania z tytułu odpowiedzialności zawodowej stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, oraz brak regulacji szczegółowej, dotyczącej postępowania odwoławczego przed sądem apelacyjnym, wyłączają możliwość stosowania do postępowania z tytułu odpowiedzialności zawodowej tłumacza przysięgłego przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Z kolei Sąd Apelacyjny w Szczecinie w postanowieniu z dnia 31 stycznia 2017 r., III APo 4/16 (LEX nr 2274235), uznał, że sąd apelacyjny - wydział pracy i ubezpieczeń społecznych, jako sąd odwoławczy, jest właściwy do rozpoznania sprawy o pociągnięcie do odpowiedzialności zawodowej tłumacza przysięgłego i prowadzi sprawę w trybie procedury cywilnej.

Przekazując powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy w składzie zwykłym przypomniał, że kwestia procedury i wydziału sądu właściwego do rozpoznawania spraw z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej rozmaitych grup zawodowych była już przedmiotem orzecznictwa zarówno Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Konstytucyjnego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 18/12 (w składzie zasiadało także dwóch sędziów z Izby Pracy, OSNKW 2013 nr 2, poz. 11 z glosami aprobowującymi Anny Korzeniewskiej-Lasoty, LEX nr 1252696 oraz E. Kusowskiej, H. Paluszkiewicz, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2014 nr 2, s. 51), przesądzono, że do postępowania sądowego, wszczynanego przez

wniesienie do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego na podstawie art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym (Dz.U. Nr 77, poz. 649 ze zm., dalej jako ustawa o biegłych rewidentach), stosuje się przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.). Ustawa o biegłych rewidentach – obowiązująca w dacie wydania uchwały – stanowi, że od orzeczeń Krajowego Sądu Dyscyplinarnego przysługuje obwinionemu, pokrzywdzonemu, Komisji Nadzoru Audytowego oraz Krajowemu Rzecznikowi Dyscyplinarnemu, a w przypadku wszczęcia postępowania dyscyplinarnego na wniosek, o którym mowa w art. 37 ust. 2, także Krajowej Radzie Biegłych Rewidentów, Krajowej Komisji Nadzoru lub Ministrowi Sprawiedliwości – odwołanie do właściwego, ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego, sądu okręgowego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, jako sądu pierwszej instancji – w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem (art. 41 ust. 1 ustawy), a od orzeczeń sądu apelacyjnego skarga kasacyjna nie przysługuje (art. 41 ust. 2 ustawy). Cytowany art. 41 ust. 1 ustawy o biegłych rewidentach odmiennie niż przepisy dotyczące odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych przewidywał właściwość sądu pracy, jednak nie określał wprost, którą z procedur: karną czy cywilną powinien stosować sąd pracy, rozpatrując odwołanie od orzeczenia dyscyplinarnego.

Uchwała została podjęta na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z uwagi na rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącą stanu prawnego objętego ustawą o biegłych rewidentach, będącą wynikiem wydanych przez Sąd Najwyższy postanowień z dnia 1 czerwca 2010 r., III SO 6/10 (LEX nr 622208) oraz z dnia 30 września 2010 r., I KZP 11/10 (OSNKW 2010 nr 10, poz. 85).

W postanowieniu z dnia 1 czerwca 2010 r., III SO 6/10, wyrażono pogląd, zgodnie z którym w toku postępowania sądowego przed sądem pracy rozpatrującym odwołanie od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego biegłych rewidentów należało stosować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. W motywach postanowienia odnotowano, że w regulacji ustawowej dotyczącej zasad rozpoznawania przez sąd powszechny odwołania od orzeczenia Krajowego

Sądu Dyscyplinarnego występowała luka w postaci braku określenia procedury, według której powinno się toczyć takie postępowanie sądowe. Braku tego nie wypełniała dyspozycja art. 46 ustawy o biegłych rewidentach w odniesieniu do spraw nieuregulowanych w ustawie. Wyniki wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej przemawiały natomiast za stosowaniem w postępowaniu odwoławczym od orzeczeń Krajowego Sądu Dyscyplinarnego przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Przepis art. 41 ust. 2 ustawy o biegłych rewidentach posługiwał się terminem „skarga kasacyjna”, a skarga kasacyjna nie występuje w procedurze karnej. Ponadto za stosowaniem przepisów Kodeksu postępowania cywilnego do samorządu biegłych rewidentów przemawiało to, że w odniesieniu do zaskarżenia orzeczeń komisji dyscyplinarnych innych samorządów zawodowych standardem ustawodawczym jest odwołanie do sądów powszechnych – z reguły sądów apelacyjnych, a sporadycznie sądów okręgowych – ze wskazaniem, że chodzi tu o sądy pracy i ubezpieczeń społecznych oraz że stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. Podkreślono, że zasadą jest stosowanie przez sąd pracy procedury cywilnej, a więc stosowanie procedury karnej wymagałoby wyraźnej regulacji ustawowej.

Odmienny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 września 2010 r., I KZP 11/10, przyjmując, że do postępowania przed sądem okręgowym - sądem pracy i ubezpieczeń społecznych, w toku rozpoznawania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, ma zastosowanie art. 46 ustawy o biegłych rewidentach, a co za tym idzie, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. W uzasadnieniu zwrócono uwagę, że treść art. 41 ustawy o biegłych rewidentach rzeczywiście nie zawiera jakiegokolwiek normy wprost określającej, która procedura ma zastosowanie do rozpoznawania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, ale jest to następstwo zabiegu dokonanego przez ustawodawcę. Treść przedmiotowej ustawy nie zawierała bowiem poprzednio obowiązującego uregulowania tej materii, znajdującego się w ustawie o biegłych rewidentach i ich samorządzie z dnia 13 października 1994 r. (Dz.U. Nr 31, poz. 359), przewidującego wyraźnie w art. 33 ust. 2a, że sąd apelacyjny - sąd pracy i ubezpieczeń społecznych rozpoznający

odwołanie od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego stosuje przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

W uchwale z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 18/12, skład powiększony Sądu Najwyższego, podzielając pogląd wyrażony w postanowieniu z dnia 30 września 2010 r., I KZP 11/10, do argumentacji zawartej w tym orzeczeniu, dodał, że skoro art. 46 ustawy o biegłych rewidentach stanowi, iż w sprawach nieuregulowanych w niniejszym rozdziale, dotyczących postępowania dyscyplinarnego, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, to sąd pracy, rozpoznając odwołanie, powinien stosować przepisy Kodeksu postępowania karnego. Przepis odsyłający posługuje się bowiem określeniem w „sprawach” (...) dotyczących postępowania dyscyplinarnego, a nie np. „w postępowaniu dyscyplinarnym”. Sąd Najwyższy nie uznał za skuteczny argument powołania się na fakt posłużenia się przez ustawodawcę w art. 41 ust. 2 ustawy o biegłych rewidentach określeniem „skarga kasacyjna” dla wsparcia poglądu, że determinuje ono stosowanie procedury cywilnej do rozpoznania odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, skoro termin ten jest charakterystyczny dla Kodeksu postępowania cywilnego. Ustawodawca w aktach normatywnych uchwalonych już po wprowadzeniu do Kodeksu postępowania cywilnego skargi kasacyjnej w miejsce kasacji, właśnie na gruncie postępowań związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną, nadal posługiwał się określeniem „kasacja”. Co więcej, czynił tak nawet wtedy, gdy modyfikując w jakiejś części konkretny aspekt postępowania dyscyplinarnego, jednocześnie pozostawiał w mocy zarówno dotychczasową nazwę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jak i rozwiązanie wyraźnie przewidujące, że do rozpoznania odwołania od orzeczenia organu dyscyplinarnego stosuje się przepisy postępowania cywilnego (np. w art. 127 ust. 3 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej czy w art. 114 ust. 4 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk). W tych warunkach Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można przyjąć, iż w drodze analizy opartej na kryterium językowym odniesienie do nazwy nadzwyczajnego środka zaskarżenia orzeczeń zapadających po rozpoznaniu odwołania od rozstrzygnięcia organu dyscyplinarnego – i to nazwy użytej w kontekście wykluczenia dopuszczalności korzystania z tego środka – w sposób racjonalny pozwala

wioskować o dokonaniu przez ustawodawcę wyboru określonej procedury. Sąd Najwyższy w motywach uchwały zwrócił uwagę, że Trybunał Konstytucyjny coraz wyraźniej traktuje postępowanie dyscyplinarne jako rodzaj odpowiedzialności o charakterze represyjnym. Art. 42 Konstytucji RP obejmuje bowiem nie tylko odpowiedzialność karną w ścisłym znaczeniu tego słowa, a więc odpowiedzialność za przestępstwa, ale również inne formy odpowiedzialności karnej związane z wymierzaniem kar wobec jednostki (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 września 2008 r., K 35/06, OTK-A 2008 nr 7, poz. 120 oraz z dnia 26 listopada 2003 r., SK 22/02, OTK-A 2003 nr 9, poz. 97).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia prawnego podkreślił, że podobne zapatrywanie, jak wyrażone w sprawie I KZP 18/12, można także dostrzec w postanowieniu z dnia 30 marca 2016 r., I KZP 22/15 (OSNKW 2016, nr 6, poz. 35, OSP 2017 nr 6, poz. 62 z częściowo krytyczną glosą M. Kościelniaka-Marszał), co do wykładni art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz.U. z 2015 r., poz. 2168 ze zm.; obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1683). Przepis ten stanowi, że w sprawach utraty członkostwa w kole łowieckim, nabycia lub utraty członkostwa w Polskim Związku Łowieckim po wyczerpaniu postępowania wewnątrzorganizacyjnego albo od orzeczeń i postanowień kończących postępowanie dyscyplinarne stronom postępowania przysługuje, w terminie 14 dni od otrzymania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie, odwołanie do sądu okręgowego, z zastrzeżeniem art. 42da ust. 3. Od orzeczenia sądu okręgowego kasacja nie przysługuje. Dokonując wykładni art. 33 ust. 6 Prawa łowieckiego przyjęto, że rozpoznając odwołanie w sprawie utraty członkostwa w kole łowieckim, nabycia lub utraty członkostwa w Polskim Związku Łowieckim oraz od orzeczeń i postanowień kończących postępowanie dyscyplinarne do postępowania sądowego, wszczętego przez wniesienie do sądu okręgowego odwołania, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, natomiast do postępowania sądowego, wszczętego przez wniesienie odwołania od orzeczenia lub postanowienia kończącego postępowanie dyscyplinarne, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego. Sąd Najwyższy powtórzył za uchwałą I KZP 18/12, że za takim rozwiązaniem przemawiają względy gwarancyjne. Skoro bowiem odpowiedzialność dyscyplinarna

ma charakter represyjny i wykazuje podobieństwo do postępowania karnego, to wszelkie racje przemawiają za tym, by postępowania, w ramach których orzeka się o tej odpowiedzialności i wymierza określone, nieraz bardzo dolegliwe kary, były poddane sądowej kontroli odwoławczej oraz za tym, by kontrola ta była prowadzona przy zastosowaniu procedury określonej przepisami Kodeksu postępowania karnego, zapewniającej obwinionemu najdalej idące gwarancje procesowe.

Z kolei w uchwale z dnia 21 kwietnia 2016 r., III PZP 4/16 (OSNP 2017 nr 2, poz. 14; OSP 2018 nr 3, poz. 28 z aprobowaną glosą B. Bury), Sąd Najwyższy przyjął, że do postępowania sądowego wszczynanego przez wniesienie do sądu pracy odwołania od orzeczenia kończącego postępowanie dyscyplinarne na podstawie art. 263 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (obecnie jednolity tekst: Dz.U. 2020 r., poz. 848) stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego. Uzasadniając przyjęte rozstrzygnięcie, Sąd Najwyższy stwierdził, że gdyby istotnie nałożenie kar dyscyplinarnych przez organy pozasądowe wymagało sądowej weryfikacji w postępowaniu prowadzonym według przepisów procedury karnej, to należałoby uznać, że we wszystkich tych przypadkach, w których ustawodawca określa wprost, że właściwa jest tu procedura cywilna, trzeba by uznać, że nie spełniają one standardów konstytucyjnych. Tymczasem orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego takiego wniosku bynajmniej nie potwierdza, czego przykładem może być z całą pewnością wyrok z dnia 29 stycznia 2013 r., SK 28/11 (OTK-A 2013 nr 1, poz. 5), wydany przez Trybunał sześć dni po podjęciu uchwały przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w sprawie I KZP 18/12, odnoszący się między innymi do art. 54 ust. 5 zdanie pierwsze ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (obecnie jednolity tekst: Dz.U. 2019 r., poz. 1117). Przepis ten przewiduje, że sądowa kontrola orzeczeń organów dyscyplinarnych dla architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów przeprowadzana jest w trybie apelacji cywilnej. Trybunał – uznając, że art. 54 ust. 5 zdanie pierwsze ustawy o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji – przypomniał, że już w wyroku z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97 (OTK 199 nr 7, poz. 117), stwierdzono, iż

proceduralna ochrona komornika w sądowym postępowaniu kontrolnym, w którym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji, ma charakter kontroli rzeczywistej i prawnie skutecznej.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 lutego 2020 r., III PZP 6/19, podsumowując poglądy wynikające z orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego, nadmienił również, że w ocenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka postępowanie dyscyplinarne prowadzone przeciwko funkcjonariuszowi policji nie jest oskarżeniem w sprawie karnej, mimo że karą było zwolnienie ze służby, a wśród przedstawicieli nauki nie ma zgody co do charakteru prawnego odpowiedzialności dyscyplinarnej, jej przesłanek, organów oraz procedur, w ramach których mogłaby spełniać swe funkcje (por. między innymi: P. Czarnecki, Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego, Warszawa 2013, s. 61 i n.; A. Korzeniowska-Lasota, Zróżnicowanie postępowań dyscyplinarnych, Przegląd Prawa Publicznego 2014 nr 7-8, s. 218 i n.).

W kontekście tych wywodów Sąd Najwyższy podniósł, że kwestia właściwego sądu oraz procedury właściwej do rozpoznawania odwołań od orzeczeń z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej wolnych zawodów nie jest jednolicie rozstrzygana w orzecznictwie i nadal budzi wiele kontrowersji. Co gorsza, również w ramach przepisów dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej widać znaczne zróżnicowanie przyjętych rozwiązań. *De lege lata* wobec tzw. wolnych zawodów można bowiem wyróżnić aż cztery modele odpowiedzialności dyscyplinarnej:

1) kasacja rozpatrywana przez Sąd Najwyższy w trybie Kodeksu postępowania karnego (mimo braku wyraźnego wskazania tej procedury jako właściwej w ustawie) przysługuje od orzeczeń dyscyplinarnych dotyczących: (-) lekarzy (art. 95 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 965 ze zm.), (-) lekarzy weterynarii (art. 46b ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1140);

2) kasacja do Sądu Najwyższy bez wyraźnego wskazania właściwej procedury i bez utrwalonej praktyki w tym względzie przysługuje od orzeczeń

dyscyplinarnych dotyczących: (-) pielęgniarek i położnych (art. 73 ustawy z dnia 1 lipca 2011 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 916), (-) diagnostów laboratoryjnych (art. 58b ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej, obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 261), (-) fizjoterapeutów (art. 120 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zawodzie fizjoterapeuty, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 952), (-) rzeczników patentowych (art. 66 z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1861);

3) odwołanie do właściwego miejscowo sądu apelacyjnego bez wskazania procedury właściwej do jego rozpatrzenia przysługuje od orzeczeń dyscyplinarnych dotyczących: (-) psychologów (art. 48 ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1026), (-) biegłych rewidentów (art. 164 ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1421 ze zm.), (-) tłumaczy przysięgłych (art. 26 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego);

4) odwołanie do właściwego miejscowo sądu apelacyjnego - wydziału pracy i ubezpieczeń społecznych z wyraźnym wskazaniem, że do rozpoznania odwołania stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji (i że od zapadłego rozstrzygnięcia kasacja nie przysługuje) można wnieść od orzeczeń dyscyplinarnych dotyczących: (-) geodetów i kartografów (art. 46p ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 725 ze zm.), (-) architektów i inżynierów budownictwa (art. 54 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa, obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 2052), (-) doradców podatkowych (art. 75 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym, obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 130).

W tym kontekście, według Sądu Najwyższego przedstawiającego zagadnienie prawne, w odniesieniu do rodzaju procedury sądowej właściwej dla rozpoznania odwołania od orzeczonej wobec tłumacza przysięgłego kary, za przyjęciem jako właściwej procedury cywilnej przemawia: brak przeszkód wynikających z wykładni systemowej, funkcjonalnej i historycznej, orzecznictwo

Trybunału Konstytucyjnego oraz stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Komisji Praw Człowieka, według którego sprawy dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej wobec osób wykonujących wolne zawody stanowią sprawy cywilne w rozumieniu art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Za przyjęciem jako właściwej procedury karnej przemawia natomiast: stanowisko Izby Karnej Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale siedmiu sędziów, I KZP 18/12 oraz w postanowieniu I KZP 22/15, a także wykładnia gramatyczna art. 28 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

Z kolei w odniesieniu do wydziału sądu apelacyjnego właściwego do rozpoznania odwołania od orzeczonej wobec tłumacza przysięgłego kary dyscyplinarnej według Sądu Najwyższego, jeżeli przyjąć za właściwą procedurę cywilną, to powinien to być wydział cywilny, za czym przemawia regulacja zawarta w art. 18 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Zgodnie z tym przepisem sąd apelacyjny dzieli się na wydziały: 1) cywilny - do spraw z zakresu prawa cywilnego, prawa rodzinnego i opiekuńczego, jak również spraw gospodarczych oraz innych spraw z zakresu prawa gospodarczego i cywilnego należących do sądu gospodarczego na podstawie odrębnych ustaw; 2) karny - do spraw z zakresu prawa karnego oraz spraw zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych; 3) pracy i ubezpieczeń społecznych - do spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Wydział cywilny powinien być właściwy także wówczas, gdyby przyjąć, że w postępowaniu dotyczącym odpowiedzialności zawodowej tłumacza przysięgłego należy stosować procedurę karną. Mimo że postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących wolne zawody jest postępowaniem represyjnym, to nie ma przymiotu postępowania karnego, a sprawa dyscyplinarna nie jest sprawą karną. W ocenie Sądu Najwyższego brakuje jednak podstaw, aby sprawę z zakresu odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych uznać za sprawę z zakresu prawa pracy, nawet jeśli by przyjąć, że jest to sprawa cywilna tak w znaczeniu materialnym, jak i formalnym. Sprawy dotyczące odwołań od orzeczeń dyscyplinarnych tłumaczy przysięgłych w zakresie postępowań sądowo-odwoławczych nie zostały też przekazane do rozpoznania sądom pracy na podstawie przepisów szczególnych.

Opisane wątpliwości przemawiają za tym, aby odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne udzielił Sąd Najwyższy w składzie powiększonym.

Reprezentująca Prokuraturę Krajową prokurator delegowana do Prokuratury Krajowej wniosła o podjęcie uchwały, zgodnie z którą sprawa z zakresu odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych jest sprawą z zakresu prawa pracy, dla której rozpoznania stosownie do art. 18 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych właściwy jest wydział pracy i ubezpieczeń sądu apelacyjnego, a do rozpoznania sprawy stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przedstawione zagadnienie prawne jest wynikiem tego, iż w polskim systemie prawnym nie ma aktu prawnego, który jednolicie regulowałby zasady odpowiedzialności zawodowej czy dyscyplinarnej osób wykonujących zajęcia związane z przynależnością do samorządów zawodowych oraz wybranych innych grup zawodowych, w stosunku do których ustawodawca przewidział taki model odpowiedzialności. W odniesieniu do postępowań dyscyplinarnych (zawodowych) ustawodawca przyjął różniące się między sobą rozwiązania, określając w różny sposób procedurę oraz sąd właściwy do rozpoznania odwołania od orzeczeń wydawanych w tych postępowaniach przez organy pozasądowe. Różnorodność jest tak wielka, że w zasadzie w obrębie każdego zawodu (każdej funkcji) istnieje odrębny, charakterystyczny model odpowiedzialności. Wobec tego w doktrynie wskazuje się, że w zakresie unormowania odpowiedzialności dyscyplinarnej (zawodowej) panuje regulacyjny (ustawodawczy) chaos (zob. A. Korzeniowska-Lasota, *Zróżnicowanie postępowań dyscyplinarnych*, Przegląd Prawa Publicznego 2014 nr 7-8, s. 218 i nas.).

Odpowiedzialność zawodową, tj. konsekwencje prawne, jakimi może zostać obarczony tłumacz przysięgły w przypadku niezastosowania się przez niego do wymagań związanych z wykonywaniem tego zawodu, przewiduje ustawa z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego. Ustawą tą został stworzony nowy zawód, a tłumacz przysięgły ustanowiony według procedury przewidzianej w

tej ustawie nie jest już uczestnikiem prawa sądowego procesowego, którego prawa i obowiązki regulowało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych (Dz.U. Nr 18, poz. 112; zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 kwietnia 2006 r., II GSK 17/06, LEX nr 212147). Ustawodawca określił status tłumaczy przysięgłych jako tłumaczy publicznych, którzy wykonują tłumaczenia nie tylko na potrzeby sądu, prokuratury czy policji, ale również na potrzeby całego społeczeństwa. Tym samym zawód tłumacza przysięgłego jest nie tylko wolnym zawodem (co normatywnie potwierdza umieszczenie go w katalogu zawodów, które mogą być wykonywane w spółkach partnerskich – art. 88 k.s.h.), ale także zawodem zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2002 r., SK 20/00, OTK ZU nr 3A/2002, poz. 29). Skoro zasady wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego po raz pierwszy uregulowane zostały w ustawie o zawodzie tłumacza przysięgłego, to odpada możliwość odwoływania się do rozwiązań, które przewidziane były we wcześniejszych regulacjach. Obowiązujące obecnie rozwiązania prawne, wyznaczające zasady odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych, zostały umieszczone w rozdziale czwartym ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego (a ściślej ujmując, w jego dziewięciu artykułach). Ponadto odpowiedzialność ta jest niezależna od innych rodzajów odpowiedzialności, jakiej podlegają tłumacze przysięgli (tj. karnej, cywilnej czy porządkowej).

Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, tłumacz przysięgły niewypełniający obowiązków, o których mowa w art. 8 ust. 2, art. 14, art. 15, art. 17 ust. 1 i art. 18 ust. 2 albo wypełniający te obowiązki nienależycie lub nierzetelnie podlega odpowiedzialności zawodowej. Tłumacz przysięgły zobowiązany jest zatem do wykonywania powierzonych mu ustawą zadań ze szczególną starannością i bezstronnością, zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa, do zachowania w tajemnicy faktów i okoliczności, z którymi zapoznał się w związku z tłumaczeniem, oraz ciąży na nim obowiązek doskonalenia kwalifikacji zawodowych. Oprócz tego przesłanką odpowiedzialności zawodowej jest niewykonanie tłumaczenia na żądanie sądu, prokuratury, Policji oraz organów administracji publicznej, bez szczególnie ważnej przyczyny,

uzasadniającej odmowę, brak prowadzenia repertorium czy uchybienie obowiązkowi używania pieczęci, identyfikującej tłumacza przysięgłego.

Z tytułu odpowiedzialności zawodowej wobec tłumacza przysięgłego mogą być orzeczone następujące kary: (-) upomnienie, (-) nagana, (-) kara pieniężna nie niższa niż jedna dziesiąta kwoty przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku kalendarzowym poprzedzającym wydanie prawomocnego orzeczenia w sprawie odpowiedzialności zawodowej tłumacza przysięgłego, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” na podstawie art. 20 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.) i nie wyższa niż to wynagrodzenie; (-) zawieszenie prawa wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego na okres 3 miesiące do roku, (-) pozbawienie prawa wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego z możliwością ubiegania się o jego ponowne nadanie nie wcześniej niż po upływie 2 lat od pozbawienia i po ponownym złożeniu egzaminu, o którym mowa w art. 2 ust. 1 pkt 6 (art. 21 ust. 2).

Postępowanie w sprawie odpowiedzialności zawodowej tłumacza przysięgłego wszczyna i przeprowadza Komisja Odpowiedzialności Zawodowej na wniosek Ministra Sprawiedliwości lub wojewody (art. 24 ust. 1 ustawy). Podmiot, który zlecił tłumaczenie, może zwrócić się do Ministra Sprawiedliwości lub do wojewody o wystąpienie z wnioskiem o wszczęcie takiego postępowania (ust. 2). Postępowanie toczy się z udziałem osoby, w stosunku do której jest prowadzone. Nieusprawiedliwione niestawienie tej osoby nie wstrzymuje postępowania (ust. 3). Osoba, o której mowa w ust. 3, może ustanowić obrońcę spośród tłumaczy przysięgłych, adwokatów lub radców prawnych (ust. 4). Po przeprowadzeniu postępowania Komisja Odpowiedzialności Zawodowej uniewinnia tłumacza przysięgłego od zarzutu, orzeka wobec niego karę albo umarza postępowanie (art. 25 ust. 1 ustawy). Orzeczenia Komisji Odpowiedzialności Zawodowej zapadają w formie uchwały, podejmowanej bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy jej członków (ust. 2).

Art. 26 ust. 1 ustawy przewiduje, że od orzeczenia Komisji Odpowiedzialności Zawodowej tłumaczowi przysięgiemu oraz podmiotowi, który

złożył wniosek o wszczęcie postępowania w sprawie odpowiedzialności zawodowej, przysługuje odwołanie do sądu apelacyjnego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania tłumacza przysięgłego (ust. 1). Od orzeczenia umarzającego postępowanie Minister Sprawiedliwości może wnieść odwołanie, chociażby nie złożył wniosku o wszczęcie postępowania w sprawie odpowiedzialności zawodowej (ust. 2). Od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe nie przysługuje kasacja (ust. 3). Zgodnie z art. 28 w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania z tytułu odpowiedzialności zawodowej stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 1987 i 2399 oraz z 2019 r., poz. 150 i 679). Nie stosuje się przepisów o oskarżycielu prywatnym, powodzie cywilnym, przedstawicielu społecznym, o postępowaniu przygotowawczym oraz środkach przymusu, z wyjątkiem przepisów o karze pieniężnej.

W myśl przyjętej w ustawie o zawodzie tłumacza regulacji nie budzi zatem wątpliwości, że do postępowania odwoławczego w sprawie z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej jest właściwy sąd apelacyjny ze względu na miejsce zamieszkania tłumacza przysięgłego. Pozostaje otwarta kwestia wydziału sądu apelacyjnego oraz procedury, według której będzie rozpatrywane odwołanie od orzeczenia Komisji Odpowiedzialności Zawodowej. Ustawodawstwo ostatnich lat nie wypracowało bowiem jednolitych rozwiązań co do właściwości wydziału sądu apelacyjnego ani procedury, zgodnie z którą powinno toczyć się postępowanie w sprawach dyscyplinarnych w instancji odwoławczej, zaś w ciągu pierwszych dziesięciu lat działalności Komisji Odpowiedzialności Zawodowej przeprowadzającej postępowanie w sprawie odpowiedzialności zawodowej tłumacza przysięgłego wniesiono jedynie dwanaście odwołań do sądu apelacyjnego, które rozpoznawane były zarówno przy zastosowaniu procedury karnej, jak i cywilnej.

Analiza porównawcza regulacji prawnych, w których przewidziano odpowiedzialność dyscyplinarną osób wykonujących wolne zawody lub zawody zaufania publicznego, prowadzi do wniosku, że odwołanie do właściwego miejscowo sądu apelacyjnego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych z wyraźnym wskazaniem, że do rozpoznania odwołania stosuje się przepisy Kodeksu

postępowania cywilnego dotyczące apelacji przewidują: (-) art. 114 ust. 4 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1796), (-) art. 46p ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (jednolity tekst: D.U. z 2020 r., poz. 2052), (-) art. 54 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1117), (-) art. 75 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2020., poz. 130), (-) art. 88 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1251), (-) art. 36⁷ ust. 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 537), (-) art. 16d ust. 7 i 8 ustawy z dnia 12 października 1994 r. o samorządowych kolegiach odwoławczych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 570), (-) art. 58 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 2010 r. o instytutach badawczych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1383), (-) art. 127 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 256), (-) art. 85m ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 2215 ze zm.), (-) art. 295 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 85 ze zm.), który dodatkowo dookreśla jako właściwy miejscowo Sąd Apelacyjny w Warszawie – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Z kolei art. 65 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 167) stanowi, że od orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji służy stronom odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w terminie 30 dni od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem. Do rozpoznania odwołania stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. Przepis ten nie określa jednak wydziału Sądu Apelacyjnego w Warszawie właściwego do rozpoznania odwołania.

W kolejnych ustawach regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną (zawodową) innych grup zawodowych niż przedstawione powyżej ustawodawca nie przyjmuje już *expressis verbis*, że właściwy do rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym jest wydział pracy i ubezpieczeń społecznych sądu okręgowego bądź sądu apelacyjnego, a do rozpoznania odwołania stosuje się

przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. W ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.), w której początkowo przyjmowano, że odwołania od orzeczeń komisji dyscyplinarnej będą rozpoznawane przez sąd okręgowy - sąd pracy i ubezpieczeń społecznych z zastosowaniem przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji (art. 75 ust. 3), ustawą z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 40, poz. 228, dalej także jako ustawa nowelizacyjna) wprowadzono zmianę polegającą na wyeliminowaniu tej regulacji. Znowelizowany art. 75 ust. 2, 3 i 4 stanowił, że odwołanie przysługuje do sądu okręgowego, od orzeczenia tego sądu nie przysługuje kasacja, a do postępowania dyscyplinarnego tej grupy zawodowej, w zakresie nieuregulowanym ustawą, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 78b ustawy). Wobec powyższego odwołania od orzeczeń wydawanych w postępowaniu dyscyplinarnym komorników rozpoznawane były przez wydział karny sądu okręgowego przy zastosowaniu procedury karnej (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 stycznia 2017 r., II AKo 311/16, LEX nr 2257041; wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 6 kwietnia 2018 r., VI Ko 11/18, LEX nr 2563069; wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 3 kwietnia 2013 r., IV Ka 14444/12, LEX nr 1885316).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 stycznia 2011 r., I KZP 26/10 (OSNKW 2011 nr 1, poz. 4) zwrócił uwagę, że ustawodawca konsekwentnie w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji określał procedurę, w oparciu o którą następowało rozpoznanie odwołania. Wskazując bowiem na wydział pracy i ubezpieczeń społecznych określonego sądu (okręgowego lub apelacyjnego), jednocześnie dostosowywał do niego procedurę (przepisy Kodeksu postępowania cywilnego), tak aby była to procedura, która stosowana jest przy rozpoznawaniu spraw właściwych rodzajowo dla tego wydziału. Tak więc wprowadzenie ustawą nowelizacyjną do art. 75 ustawy o komornikach ustępu 4 i określenie w nim, że do postępowania dyscyplinarnego w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, stanowiło istotną, bo wynikającą z wykładni systemowej zewnętrznej, wskazówkę dla określenia, który wydział sądu okręgowego właściwego według siedziby kancelarii obwinionego komornika powinien

rozpoznawać odwołanie uprawnionego podmiotu. Z uzasadnienia rządowego projektu ustawy nowelizującej wynikało ponadto, że zmiana procedury stosowanej do rozpoznawania spraw dyscyplinarnych w postępowaniu odwoławczym miała na celu zapewnienie pełnych gwarancji stronom postępowania (druk 1810 - Sejm VI kadencji). Nie może zatem dziwić, że realizując ten cel, wyeliminowano regulację o właściwości wydziału pracy i ubezpieczeń społecznych, skoro przy rozpoznawaniu spraw z tego zakresu procedura karna nie ma zastosowania. Według Sądu Najwyższego to, że w przypadku jednego aktu prawnego, tj. ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach, naruszono schemat powiązania wskazanego wydziału z właściwą procedurą, stosowaną przy rozpoznawaniu w tym wydziale innych spraw, nie może prowadzić do wniosku, iż określenie przepisów procesowych, w oparciu o które sąd okręgowy będzie rozpoznawał odwołanie od orzeczenia komisji dyscyplinarnej, nie ma znaczenia przy określaniu właściwego do rozpoznania sprawy wydziału sądu powszechnego. Obecnie ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 121) w art. 252 przewiduje, że od orzeczeń i postanowień kończących postępowanie w sprawie przysługuje stronom, rzecznikowi dyscyplinarnemu, Ministrowi Sprawiedliwości i Prezesowi Krajowej Rady Komorniczej odwołanie do sądu apelacyjnego właściwego według siedziby kancelarii obwinionego komornika lub siedziby kancelarii, w której obwiniony aplikant albo asesor był lub jest zatrudniony, w terminie 21 dni od dnia doręczenia orzeczenia albo postanowienia wraz z uzasadnieniem (ust. 1). Sąd apelacyjny rozpoznaje odwołanie na rozprawie w składzie trzech sędziów (ust. 3). Zgodnie z art. 232 ust. 2 do postępowania dyscyplinarnego w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego.

Z kolei ustawa z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1861 ze zm.) w art. 67b stanowi, że w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, zaś możliwość zaskarżenia orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego do sądu apelacyjnego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, począwszy od 2010 r., zastąpiono uprawnieniem do wniesienia kasacji ukształtowanej na zasadach zbliżonych do tych, jakie funkcjonują w

procedurze karnej. Podobną regulację, co ustawa o rzecznikach patentowych, w art. 73 ust. 1 zawiera ustawa z dnia 1 lipca 2011 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 916 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu, wydanego w drugiej instancji, kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, stronom, ministrowi właściwemu do spraw zdrowia i Prezesowi Naczelnej Rady przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego w terminie 2 miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia. Strony, minister właściwy do spraw zdrowia i Prezes Naczelnej Rady wnoszą kasację do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Naczelnego Sądu. Kasacja może być wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego lub innego rażącego naruszenia prawa. Kasacja może być wniesiona również z powodu niewspółmierności kary (ust. 4). Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację stosując przepisy procedury karnej. W uzasadnieniu projektu ustawy o samorządzie pielęgniarek, który umożliwiał stronom postępowania dyscyplinarnego wniesienie kasacji do Sądu Najwyższego, zwrócono uwagę na charakter postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, wskazując, iż jest to szczególne postępowanie penalne, w związku z czym model procedury powinien respektować podstawowe zasady rządzące postępowaniem karnym (druk sejmowy nr 3356).

Identyczne rozwiązanie odnośnie do możliwości zaskarżenia orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej przewiduje obecnie w art. 58b i c ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 2061) oraz art. 120 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zawodzie fizjoterapeuty (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 952 ze zm.) czy art. 46b ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko weterynaryjnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1140).

W tym kontekście nie może także pozostać niezauważone, że zgodnie z art. 164 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1415), odwołanie obwinionego podlega rozpoznaniu przez sąd apelacyjny właściwy ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego, a od orzeczenia sądu

apelacyjnego kasacja nie przysługuje. Ponadto w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy: 1) ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2020 r., poz. 30, 413, 568 i 1086); 2) rozdziałów I-III ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (art. 171). Ustawa o biegłych rewidentach z 2009 r., której regulacja doprowadziła do rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w konsekwencji do podjęcia uchwały w sprawie I KZP 18/12, nie zawierała odesłania do stosowania przepisów prawa karnego materialnego, a jako sąd właściwy do rozpoznania odwołania wskazywała sąd okręgowy – sąd pracy i ubezpieczeń społecznych. W ustawie o biegłych rewidentach z 2017 r. przy rozpoznawaniu odwołania od orzeczenia Krajowej Komisji Dyscyplinarnej w sprawach biegłych rewidentów celowo pominięto właściwość wydziału pracy i ubezpieczeń społecznych, a w uzasadnieniu projektu do tej ustawy podkreślono, że za takim rozwiązaniem przemawia to, że „Sąd Najwyższy postulował przekazanie spraw dyscyplinarnych do wydziałów karnych” (<http://www.sejm.gov.pl.Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=192>). Powyższe rozwiązanie daje zatem podstawy do uznania odpowiedzialności dyscyplinarnej za odpowiedzialność karną *sensu largo* (zob. K. Ślęzak, M. Ślęzak, Komentarz do art. 139 ustawy, WKP 2018 oraz K. Buchała, Prawo karne materialne, Warszawa 1989, s. 28; M. Cieślak, Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia, Warszawa 1994, s. 22–23; K. Buchała, A. Zoll, Polskie prawo karne, Warszawa 1997, s. 6; Z. Świda, Problemy proceduralne w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich [w:] Problemy stosowania prawa sądowego, Księga ofiarowana profesorowi Edwardowi Skretowiczowi, red. I. Nowikowski, Lublin 2007, s. 463).

Rozważając kwestie wyboru procedury, według której powinno być prowadzone postępowanie sądowe wszczęte w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej również Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że postępowanie to ma charakter represyjny (por. wyrok z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11, OTK -A 2012 nr 10, poz. 119 i powołane tam orzeczenia oraz R. Giętkowski, Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim, Gdańsk 2013, s. 41, 111).

Podsumowując, obowiązujące uregulowania w zakresie postępowań dyscyplinarnych bądź zawodowych wprost odsyłają do stosowania w postępowaniu

odwoławczym danej procedury (cywilnej bądź karnej) i coraz wyraźniejsza staje się tendencja do poszerzania sfery funkcjonowania procedury karnej na gruncie postępowań dyscyplinarnych. Ustawodawca, co wynika z dotychczasowych rozważań, nawet w tych regulacjach prawnych, które zawierały nakaz stosowania procedury cywilnej i rozpoznawania odwołań przez wydziały pracy, odstąpił od takiego rozwiązania.

Powracając do przepisów ustawy o zawodzie tłumacza, należy zauważyć, że odesłanie do stosowania procedury karnej znajduje się w art. 28, zgodnie z którym w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania z tytułu odpowiedzialności zawodowej stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 1987 i 2399 oraz z 2019 r., poz. 150 i 679). Nie stosuje się przepisów o oskarżycielu prywatnym, powodzie cywilnym, przedstawicielu społecznym, o postępowaniu przygotowawczym oraz środkach przymusu, z wyjątkiem przepisów o karze pieniężnej. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 18/12, Sąd Najwyższy – dokonując wykładni art. 46 ustawy o biegłych rewidentach z 2009 r., zgodnie z którym w sprawach nieuregulowanych w niniejszym rozdziale, dotyczących postępowania dyscyplinarnego, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego – przyjął, że rozpoznanie odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego jest sprawą dotyczącą postępowania dyscyplinarnego, a skoro zagadnienie stosowanej procedury na etapie postępowania sądowego nie jest już odrębnie uregulowane w ustawie, to pozwala wprost zastosować zawarte w tym przepisie odesłanie do Kodeksu postępowania karnego, również w postępowaniu toczącym się przed sądem pracy. Za taką wykładnią przemawiają względy gwarancyjne, skoro odpowiedzialność dyscyplinarna ma charakter represyjny i wykazuje podobieństwo do postępowania karnego. Powyższą argumentację powtórzył w całości Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 marca 2016 r., I KZP 22/15 oraz w uchwale z dnia 21 kwietnia 2016 r., III PZP 4/16, w której zwrócono uwagę na odmienną treść art. 259 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej, bowiem – odsyłając do stosowania przepisów Kodeksu postępowania

karnego – przepis ten nie używa zwrotu „w sprawach nieuregulowanych w ustawie”, ale zwrotu „w postępowaniu dyscyplinarnym”.

A zatem nie budzi wątpliwości, że sprawy z zakresu odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych podlegają rozpoznaniu przy zastosowaniu procedury karnej, ponieważ art. 28 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego stosowanie procedury karnej przewiduje do każdego z etapów prowadzonego postępowania, skoro posługuje się szerokim określeniem „w sprawach nieuregulowanych w ustawie”.

W odniesieniu do wydziału sądu apelacyjnego właściwego do rozpoznania odwołania od orzeczonej wobec tłumacza przysięgłego kary dyscyplinarnej należy przyjąć, że odwołanie powinien rozpoznawać wydział karny. Właściwość poszczególnych wydziałów powinna bowiem być tak kształtowana, aby rodzaj rozpoznawanych przez nie spraw był adekwatny do procedury, według której jest rozpoznawana sprawa (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2008 r., SK 17/07, OTK-A 2008 nr 5, poz. 78 czy postanowienie z dnia 12 kwietnia 2010 r., Ts 246/08, OTK-B 2010 nr 3, poz. 176). Ponadto sprawy z zakresu odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych nie zostały wymienione w art. 476 § 1 k.p.c. jako sprawy z zakresu prawa pracy ani nie zostały przekazane w ustawie o zawodzie tłumacza przysięgłego do rozpoznania przez wydział pracy i ubezpieczeń społecznych sądu apelacyjnego. Sprawami z zakresu prawa pracy są te sprawy, których podłożem dochodzonego roszczenia jest stosunek pracy, niezależnie od tego, na jakiej powstał podstawie – umowa o pracę, powołanie, wybór, mianowanie lub spółdzielcza umowa o pracę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1983 r., I PZ 3/83, LEX nr 780548), a związane ze stosunkiem pracy są sprawy, w których podstawa prawna wynika nie z bezpośredniej realizacji praw i obowiązków kreowanych stosunkiem pracy, lecz z innych powiązań prawnych między pracownikiem a pracodawcą, przy czym byt tych powiązań jest warunkowany istnieniem stosunku pracy. Z tego też względu jedynie w postępowaniach, w których kary dyscyplinarne odnoszą się do statusu związanego z zatrudnieniem, nastąpiło powierzenie spraw z zakresu nadzoru nad orzeczeniami sądów dyscyplinarnych wydziałowi pracy i ubezpieczeń społecznych sądu apelacyjnego (zob. np. art. 85m Karty Nauczyciela czy art. 127 ustawy o

służbie cywilnej)). Takie rozwiązanie stara się uwzględnić, czy delikt dyscyplinarny (zawodowy) wpływa na sferę praw i obowiązków związanych z zatrudnieniem pracowniczym obwinionego, czy też na jego prawa i obowiązki wynikające z przynależności do danej grupy zawodowej bądź samorządowej. W doktrynie możemy odnaleźć pogląd, że sądy pracy i ubezpieczeń społecznych są przede wszystkim nakierowane na pełnienie funkcji ochronnej wobec podmiotów teoretycznie słabszych względem silniejszych (pracownik – pracodawca). Z tego punktu widzenia zasadne jest powierzenie spraw z zakresu nadzoru nad orzeczeniami sądów dyscyplinarnych sądom pracy (zob. M. Mędrala, Funkcja ochronna cywilnego postępowania sądowego w sprawach z zakresu prawa pracy, Oficyna 2011). Również art. 18 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych stanowi jedynie o podziale sądu apelacyjnego na wydziały, nie definiując kategorii spraw, które rozpoznawane są w danym wydziale. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 stycznia 2013 r., Sk 28/11, stwierdził natomiast, że istnieje ścisły związek między określeniem wydziału sądu apelacyjnego a procedurą, według której rozpoznawana jest sprawa. Stąd gdyby ustawodawca uznał, że sąd apelacyjny – sąd pracy powinien stosować procedurę karną, naraziłby się na zarzut nieracjonalności. Nie można bowiem akceptować takiego mechanizmu, zgodnie z którym kontrola orzeczenia odbywałaby się na podstawie procedury karnej, która właściwa jest do rozpoznawania spraw karnych, a kontroli tej dokonywałby wydział sądu apelacyjnego, który orzeka na podstawie procedury cywilnej. Rozwiązanie takie byłoby zupełnie niefunkcjonalne.

Konkludując, sprawa z zakresu odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych nie jest sprawą z zakresu prawa pracy, dla której rozpoznania stosownie do art. 18 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych właściwy jest wydział pracy i ubezpieczeń społecznych sądu apelacyjnego, a w konsekwencji do jej rozpoznania nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego.

Właściwy do rozpoznania sprawy z zakresu odpowiedzialności zawodowej tłumaczy przysięgłych jest wydział karny sądu apelacyjnego przy zastosowaniu procedury karnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści wyrażonej w sentencji.